

## Prolog Powstanie Smoczych Rezerwatów

Dawno temu, w mało znanym mieście, żył pewien człowiek o imieniu Artur. Zastąpił on tym, że powstrzymał dominację smoków. Oto jego historia.

Pewnego dnia Artur, rycerz z krwi i kości, pan stu lenn, i postrach południa, znany z tego, iż był najbardziej posępną osobą na całym świecie, przed swoją chatą znalazł butlę mleka. Był bardzo spragniony, więc się go napił. Gdy wyszedł na dwór, jego oczom ukazały się wróżki. Były niezwykle piękne. Większość miała różowe skrzydła, lecz znalazły się także z niebieskimi, żółtymi i pomarańczowymi.

- Świat cię potrzebuje -szepnęła mu do ucha jedna z wróżek.
- Co tu się dzieje do diabła!? – spytał Artur.
- Musisz ocalić świat przed smokami – odpowiedziała wróżka.
- Chodzi o te jaszczurki pustoszące Europę? – spytał Artur.
- Zwykli ludzie widzą w nich jaszczurki, ale ci którzy wypiją mleko lub są wróżkokrewni widzą w nich smoki - wyjaśniła wróżka.
- I co ja mam zrobić z tą informacją? – spytał Artur, nadal nie dowierzając w prawdziwość tego zdarzenia.
- Musisz znaleźć srogie ostrze, które zadaje nigdy nie gojące się rany, odszukać króla smoków i wyzwąć go na pojedynek – odpowiedziała mu wróżka.
- I to wszystko? – spytał drwiąco Artur.
- Przygotowałyśmy dla ciebie druliona, rodzaj golema zrobiony z gliny lub błota. Ten wygląda jak osioł i da radę cię ponieść – powiedziała wróżka ignorując sarkastyczny komentarz rycerza.
- Nie wiedziałem, że błoto potrafi unieść człowieka – rzekł ironicznie Artur.
- W magicznym świecie panują inne prawa fizyki – odpowiedziała poważnie wróżka
- Dobrze, podejmę się tego wyzwania – odpowiedział niechętnie Artur.

I tak udał się w podróż po srogie ostrze. Podczas podróży, napotkał wiele smoków, które jednak udało mu się zabić nie tracąc życia. W końcu, po niezliczonych trudnościach, dotarł do miejsca, gdzie miał znajdować się smoczy król.

- No proszę, cóż to za śmiertelnik – powiedział smok patrząc się na niego.

Artur usiłował ruszyć ustami, lecz nie mógł. Walcząc ze sobą, przypomniał sobie o to tym, co mówiły wróżki, by nie okazać słabości. Po chwili udało mu się w końcu wydusić słowa.

- Przyszedłem, by cię zabić i uwolnić świat od smoków – powiedział niezbyt pewny siebie Artur.
- Doprawdy, nie uda ci się – odpowiedział król oślepiając Artura swoimi łuskami lśniącymi w blasku słońca.
- A po co chcecie rządzić światem? – spytał Artur

Było to pytanie, na które król smoków nie potrafił odpowiedzieć. W czasie, gdy zastanawiał się nad odpowiedzią, Artur rzucił srogim ostrzem prosto w jego pierś, a ten nie zdążył się obronić i zginął.

Po pokonaniu smoków, powstały smocze rezerваты, by gady nigdy więcej nie mogły zdominować świata. Artur zamieszkał w gadziej opoce by mieć na oku kolejnego smoczego króla. Od tamtej pory, znany był wszystkim jako „Posepny Rycerz”.